



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



gen. S. Pruszyński

R. XI: 2013

Data odczytu: 16.1.2013

Nr 2 (342)

Data wydania: 16.1.2013

902. spotkanie

MAREK PRABUCKI

## **Jak przejmowano Pomorze w administrację polską w 1920 roku**

Przygotowanie przyjęcia administracyjnego Pomorza było obowiązkiem Podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej z Poznania w Gdańsku. Podkomisariatem tym kierował dr Stefan Łaszewski, adwokat z Grudziądza, późniejszy wojewoda pomorski. Pomagali mu późniejszy starosta krajowy pomorski dr Józef Wybicki, lekarz z Gdańska, Oswald Potocki, właściciel Piątkowa, dr Franciszek Krencki z Gdańska oraz Jonas z Rohtoff ze Starostwa Krajowego.

Z inicjatywy Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, utworzono powiatowe rady ludowe na terenie mający zostać przyjętym, w miastach wyodrębnionych, w Gdańsku oraz na terenach niepewnych, jak w powiecie złotowskim i w powiatach plebiscytowych. Trudności kadrowe, z jakimi borykał się dr Stefan Łaszewski, w celu obsadzenia przyszłych starostw, polegały na znikomej kadrze osób z przygotowaniem prawniczym. Tylko dzięki swej dokładnej znajomości z danymi ludźmi i stosunkami z nimi, dr Łaszewski obsadził poszczególne starostwa. I tak: Sobecki w Kartuzach, Paweł Ossowski w Chełmnie, dr Szczepański w Wąbrzeźnie, dr Bartz w Tucholi. Dr Łaszewski sięgnął też do ziemian: Adama Czarlińskiego desygnował na Toruń, Leona Ossowskiego na Grudziądz, Olszewskiego na Brodnicę, Nagórskiego – przemysłowca – na Starogard.

Resztę starostw obsadził dr Łaszewski współpracownikami swoimi z podkomisariatu gdańskiego, po prostu dlatego, ponieważ powiaty kaszubskie nie posiadały inteligencji odpowiedniej, ani miejskiej, ani wiejskiej, która byłaby w dodatku chętna do objęcia stanowisk.

### **Zorganizowanie urzędów Urząd wojewódzki.**

Zorganizowanie urzędu wojewódzkiego natrafiło na trudności nie do przewyciężenia. Przede wszystkim wojewoda dr Łaszewski, mimo usilnych starań nie mógł znaleźć współpracowników o wykształceniu prawniczym. Nadmienić trzeba, że wobec spodziewanego odejścia prawników niemieckich, liczba około 12 adwokatów władających po polsku była niewystarczająca.

### **Sądownictwo.**

Do sądownictwa weszli: na prezesa Sądu Apelacyjnego w Toruniu Władysław Szuman – adwokat z Torunia, adwokat Gruning na prezesa Sądu Okręgowego w Grudziądzu, adwokat Jackowski z Chełmna na sędziego Sądu Okręgowego w Starogardzie. Dla reszty adwokatów otwierały się niebywale korzystne widoki materialne, gdyż konieczne było pozostawienie ich na usługach społeczeństwa.

### **Urzędy starościńskie**

Zdobycie urzędników starościńskich z braku odpowiednich sił ludzkich mówiących i piszących po polsku natrafiło również na ogromne trudności. Najbardziej odbiło się to na zorganizowaniu urzędu wojewódzkiego. Urząd ten mieścił się początkowo w Toruniu w domu narożnym ulic Słowackiego i Moniuszki i składał się w przededniu przejścia z dwóch inżynierów, którzy już wówczas wszystkie zabiegi swoje kierowali na należyte przygotowania się do przejścia rozpoczętych robót w Gródku, oraz z emerytowanego sekretarza sądowego i kilku młodych ludzi, w tym do prac biurowych.

Przed wkroczeniem wojsk polskich odbył się ostatni zjazd przyszłych starostów pod przewodnictwem Stanisława Tempkiego, jako przyszłego wice-wojewody.

Na zjeździe tym wojewoda mianował ich komisarzami przejemczymi dla wszystkich obiektów fiskalnych w powiatach, wydał zarządzenie dotyczące przejęcia terenu a jednocześnie wydał kilkanaście wzorów na formularze przejemcze.

### **Pierwsze trudności**

Trudnością, na które nowe urzędy polskie napotykały był absolutny brak gotówki w kasach państwowych, które Niemcy, co do grosza opróżniły. Mimo to w krótkim czasie dochodami z losów, a także podatkami bezpośrednimi umiano kasy napełnić, a nadwyżkę, po opłaceniu wszystkich potrzeb odprowadzić do Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. Równoległe z administracją właściwą, której pozostanie sam wice wojewoda przeprowadzał, władze szkolne przejmował pierwszy prezes kuratorium profesor Łęgowski, władze sądowe pierwszy prezes Sądu Apelacyjnego Władysław Szuman, a instytucje samorządu wojewódzkiego pierwszy starosta Krajowy Pomorski dr Józef Wybicki. Każdy z nich dobierał sobie pomocników.

### **Kolejnictwo**

Nadmienić wypada, że w urzędach technicznych poza robotnikami i funkcjonariuszami niższych kategorii na terenie Pomorza w ogóle nie było funkcjonariuszy polskich. Władze polskie w Poznaniu wezwały do pomocy kilku inżynierów Polaków, którzy pracowali w charakterze urzędników kolejowych i pocztowych na zachodzie Niemiec, gdyż stosunki pruskie tylko tam dopuszczały Polaków do urzędów. Objęli oni obowiązki zorganizowania kolei państwowych. Awansowano pracowników, z robotników kolejowych robiono palaczy i zwrotniczych, ze zwrotniczych naczelników stacji, z palaczy kierowników parowozów, a z listonoszy naczelników urzędów pocztowych. Najgorzej było z przejęciem stacji telefonicznych, pomimo, że pozostało dużo cywilnego personelu niemieckiego. Szczególnie dawał się odczuć zupełny brak samochodów, województwo posiadało, tylko jeden czteroosobowy poruszający się z szybkością do 50 km/h.

## **Jak pracowano**

W tym miejscu należy się głębokie i wielkie uznanie tym wszystkim listonoszom, zwrotniczym, robotnikom kolejowym, pracownikom telefonicznym i telegraficznym, słowem całemu personelowi administracji, którzy z tak przykładowym i pełnym poświęcenia oraz patriotyzmem, często nawet nie umiejąc się należycie w języku polskim wysławić, podjął ten ogromny zakres pracy.

Pracę pod kierownictwem wojewody dr Stefana Łaszewskiego rozpoczęto ze zrozumieniem, że rząd i instytucje jego powinni wyraść z samego społeczeństwa i utworzyć jedną organiczną całość.

Gdy inne województwa miały na to wcześniej blisko rok, i zgarnęły co lepsze siły fachowe, wysiłek Pomorza w tym kierunku został podjęty z opóźnieniem, w dodatku zatrzymywany częstą zmianą osób na kierowniczych stanowiskach urzędów i instytucji, tak w administracji, jak i sądownictwie, skarbowości oraz we wszystkich pionach administracji państwowej.

(L.B.S.)

---

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisch, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.